

# Ryby w klatkach

Data publikacji: 31.10.2023 9:28

W Gołyszcu po raz pierwszy odłowiono jesiotry, hodowane przy wykorzystaniu zespołu sadz. To odpowiednio ukształtowane klatki, które ułatwiają proces hodowli ryb.



Fot: ach

Michał Ingot z Zakładu Ichtiologii i Gospodarki Rybackiej PAN w Gołyszcu wyjaśnił, że hodowla ryb w sadzy jest jak najbardziej ekologiczna i bardziej ekonomiczna. – **Można powiedzieć, że to taki staw w stawie** – przyznał. Podkreślił, że technologii nie można mylić np.: z chowem klatkowym zwierząt. Sadze do przechowywania ryb można łatwo zainstalować w stawie.

Wiosną jesiotry o wadze 1 kilograma zostały umieszczone w dużych sadzach. – **Po to, aby mogły urosnąć w bezpiecznych warunkach. Były zamknięte, dzięki czemu nie zagrażały im kormorany, albo wydry. Karmiliśmy je pełnowartościową paszą, ale jednocześnie one urozmaicały swoją dietę glonami, czy planktonem, który osadzał się na klatkach** – wyjaśnił Michał Ingot.

Dodatkowo wszystko to, co jesiotry wydalają do wody w związku z metabolizmem, podniosło żyzność stawu i sprawiło, że było więcej pożywienia dla innych ryb, które są tam hodowane.

Pierwszy odłów jesiotrów hodowanych tą metodą odbył się w stawie o powierzchni około 4 hektarów. – **Umieściliśmy tam 16 sadz. W każdej było po 80 sztuk jesiotra. Urosły od 2,5 do 3 kilogramów. Jest to już ryba nadająca się do handlu i konsumpcji – powiedział Ingot. – Zaletą tej metody hodowlanej jest to, że nie trzeba za jednym razem odławiać całej hodowli i magazynować, ale robi się to małymi krokami. Odławia się tyle i chce kupiec** – wyjaśnił.

Zakład Zakładu Ichtiologii i Gospodarki Rybackiej PAN w Gołyszcu zamierza rozpocząć metodą sadzy hodowlę sandacza.

(ach)